

Sygn. akt V ACa 913/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sokołowska
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SO del. Małgorzata Gajewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Gminie M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 12 września 2014 r. sygn. akt I C 65/13

I. prostuje w zaskarżonym wyroku oznaczenie strony pozwanej w ten sposób, że w miejsce słów: (...) wpisuje: (...);

II. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie 1. (pierwszym) w ten sposób, że powództwo oddala,

b. w punkcie 2. (drugim) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c. w punkcie 3. (trzecim) przez uchylenie zawartego w nim rozstrzygnięcia;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód J. K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą K. w D. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej Gminy M. T. kwoty 75 514,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że pozwany był podwykonawcą robót budowlanych, polegających na budowie hali sportowo-widowskiej w T.. Inwestorem w ramach tego zadania inwestycyjnego była pozwana Gmina M. T., zaś generalnym wykonawcą robót – (...) SA w W., bezpośredni kontrahent powoda.

Powód wywodził, że domaga się zapłaty od pozwanej niezapłaconych należności z faktur za wykonanie robót (59 640,68 zł) wraz z kwotą kaucji gwarancyjnej, co daje 72 194,85 zł, a także skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności z faktur, w kwocie 3 319,31 zł, w oparciu o art. 647¹ § 5 kc.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że nigdy nie uznała powoda za podwykonawcę robót, nie знаła umowy łączącej powoda z wykonawcą, ani też odpowiedniej części dokumentacji, która powinna jej zostać przedstawiona do akceptacji.

Nadto pozwana nigdy nie wyraziła zgody, ani w sposób czynny, ani też w sposób bierny, na zawarcie umowy powoda z wykonawcą. Zwróciła także uwagę, że ewentualna odpowiedzialność inwestora na podstawie art. 647¹ § 5 kc ogranicza się jedynie do zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, nie rozciąga się natomiast na należności uboczne, tj. odsetki za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia, należne podwykonawcy od wykonawcy, ani kwoty zatrzymane tytułem zabezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 12 września 2014 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 75 514,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Nadto Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 3776 zł tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W dniu 7 kwietnia 2011 r. pozwana Gmina M. T. zawarła z konsorcjum podmiotów: (...) Spółką Akcyjną umowę o roboty budowlane, na podstawie której konsorcjum podjęło się wykonania zadania pod nazwą „Budowa hali sportowo-widowskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w T.”. W § 3 ust. 3 umowy strony zastrzegły, że wykonawca na żądanie zamawiającego zobowiązany jest przedstawić mu umowę z podwykonawcą lub jej projekt, w celu akceptacji. Z § 3 ust. 5 umowy wynikało, że jeżeli w terminie określonym z podwykonawcą wykonawca nie dokona w całości lub części zapłaty wynagrodzenia podwykonawcy, a podwykonawca zwróci się z żądaniem zapłaty tego wynagrodzenia bezpośrednio do zamawiającego na podstawie art. 647¹ § 5 kc i udokumentuje zasadność żądania fakturą zaakceptowaną przez wykonawcę i dokumentami potwierdzającymi wykonanie i odbiór robót, zamawiający zapłaci na rzecz podwykonawcy kwotę będącą przedmiotem jego żądania.

Na mocy umowy nr (...) z 6 lipca 2011 r. pozwana powierzyła (...) Sportowej sp. z o.o. ((...)) realizację obowiązków wynikających z umowy dotyczącej budowy hali widowiskowo-sportowej.

Powód wykonywał roboty murowe na budowie hali widowiskowo-sportowej w T., początkowo na podstawie zlecenia, a w dniu 14 grudnia 2012 r. zawarł z (...) SA umowę podwykonawczą nr (...), której przedmiotem były roboty murowe przy budowie hali.

W § 7 umowy podwykonawczej strony ustaliły wynagrodzenie szacunkowe, ostatecznie protokołem odbioru robót końcowych ustaliły wartość robót na kwotę 125 541,74 zł netto. Strony zastrzegły, że z wynagrodzenia należnego

podwykonawcy potrącone będzie zabezpieczenie wykonania obowiązków gwarancyjnych wierzyciela. W § 4 umowy strony zastrzegły, iż obowiązkiem wykonawcy jest zgłoszenie powoda inwestorowi.

W dniu 5 czerwca 2012 r. miał miejsce końcowy odbiór robót wykonywanych przez powoda na podstawie umowy z dnia 14 grudnia 2011 r., na podstawie protokołu odbioru robót. Generalny wykonawca roboty odebrał i nie zgłosił zastrzeżeń co do ich jakości.

Początkowo generalny wykonawca płacił powodowi należne wynagrodzenie za wykonanie robót, później nie dokonywał zapłaty. I tak fakturę nr (...) z 15 marca 2012 r. zapłacił jedynie do kwoty 20 000 zł (nie zapłacił z tej faktury kwoty 29 672,80 zł), nie zapłacił faktury nr (...) z 10 maja 2012 r. w kwocie 24 549,58 zł oraz faktury nr (...) z 6 czerwca 2012 r. w kwocie 19 495,96 zł. Z tytułu niezapłaconych należności przysługujących powodowi od (...) SA pozostała kwota 72 194,85 zł.

W związku z częściowo dokonywanymi przez wykonawcę płatnościami powód złożył oświadczenie, iż na dzień złożenia oświadczenia, tj. na dzień 14 grudnia 2011 r., nie przysługują mu żadne wymagalne roszczenia w stosunku do generalnego wykonawcy – (...) SA. Takiej samej treści oświadczenie powód złożył 10 stycznia 2012 r. W nawiązaniu do tych oświadczeń kierownik biura zarządu (...) zauważyła, że powód nie został zgłoszony przez generalnego wykonawcę jako podwykonawca robót i zwróciła się do (...) SA o wyjaśnienie tej kwestii.

W związku z pojawiającymi się doniesieniami o problemach finansowych (...) SA powód pojawił się w czerwcu 2012 r. w biurze (...) z zapytaniem, czy został zgłoszony jako podwykonawca robót przy budowie hali widowiskowo-sportowej w T.. Uzyskał wówczas informację, że generalny wykonawca nie dokonał jego zgłoszenia.

Pismem z dnia 22 czerwca 2012 r. generalny wykonawca zgłosił powoda jako podwykonawcę, wskazując, iż powód wykonuje roboty od 3 listopada 2011 r.

Pismem z dnia 4 lipca 2012 r. spółka (...) nie wyraziła zgody na przyjęcie powoda jako podwykonawcy i realizacji przez niego części umowy.

W dniu 5 czerwca 2012 r. powód wezwał (...), działającą w imieniu inwestora, do zapłaty reszty należności z faktur, która nie została uiszczona przez generalnego wykonawcę.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 r. w sprawie XI GUp (...) Sąd Rejonowy (...) ogłosił upadłość (...) SA z możliwością zawarcia układu z wierzycielami, a następnie postanowieniem z dnia 13 września 2012 r. zmienił sposób prowadzenia postępowania upadłościowego, na postępowanie obejmujące likwidację majątku dłużnika. Powód zgłosił w postępowaniu upadłościowym swoją wierzytelność w kwocie 72 194,85 zł i została ona ujęta na liście wierzytelności upadłej spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie. Strony ustaliły w umowie łączącej inwestora z generalnym wykonawcą możliwość udzielenia zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą, jednakże nie został przewidziany sposób wyrażenia tej zgody, zatem mogła ona zostać wyrażona także przez czynności konkludentne. Przesłanki skuteczności zgody inwestora podlegały zatem ocenie na podstawie ogólnych przepisów kodeksu cywilnego, dotyczących skuteczności oświadczeń woli. Jedynie w treści zapisu § 3 ust. 3 umowy strony zastrzegły, że generalny wykonawca na żądanie zamawiającego - pozwanego, zobowiązany jest przedstawić mu umowę z podwykonawcą lub jej projekt w celu akceptacji.

Jednakże strony w żaden sposób nie uzależniły ważności umowy podwykonawcy z generalnym wykonawcą czy też solidarnej odpowiedzialności inwestora od faktu przedstawienia mu umowy z podwykonawcą, bowiem przewidziały przedstawienie tej umowy jedynie na wyraźne żądanie inwestora. Skoro zatem inwestor zrezygnował z uprawnienia do wglądu do dokumentacji lub żądania informacji, nie można negatywnymi skutkami tego zaniechania obciążać podwykonawcy. Pozwana została poinformowana o wykonywaniu robót budowlanych przez powoda dwoma dokumentami, tj. oświadczeniami o niezaleganiu z płatnościami przez generalnego wykonawcę wobec podwykonawcy.

Przedmiotowe oświadczenia trafiły zarówno do (...) SA, jak i do spółki (...) dwukrotnie, tj. w grudniu 2011 r. jak i w styczniu 2012 r., a zatem zanim pojawiły się jakiegokolwiek problemy z wykonywaniem umowy przez generalnego wykonawcę. Złożenie przedmiotowych pism do pozwanej, gdzie w treści tych oświadczeń powód został wprost wskazany jako jeden z podwykonawców, oraz brak reakcji ze strony pozwanej, wskazuje na wyrażenie przez pozwaną zgody w sposób dorozumiany. Skoro w stosunku do powoda przedstawiciele pozwanej nie dążyli do wyjaśnienia jego statusu, oznacza to, iż traktowali go jako podwykonawcę. Nie znajdują uzasadnienia twierdzenia pozwanej, jakoby o braku zgody miało świadczyć nieprzedłożenie umowy czy też dokumentacji podwykonawcy, bowiem nie był to warunek konieczny, jak również nie zawsze stosowano się na tej inwestycji do tego trybu. Także z zeznań świadków, w tym M. T. i R. S. wynikało, iż formalny brak zgłoszenia powoda jako podwykonawcy został zauważony, jednak pozwana nic z tym faktem nie uczyniła, akceptując wobec powyższego wykonywanie prac przez tego podwykonawcę. Zatem niewątpliwie zgoda na wykonywanie robót budowlanych przez powoda została wyrażona przez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany.

Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność z art. 647¹ § 5 kc jest odpowiedzialnością za dług cudzy. Skoro zatem inwestor odpowiada tak jak strona umowy z podwykonawcą, czyli generalny wykonawca, odpowiada także za zapłatę wynagrodzenia w terminach ustalonych między stronami umowy, wobec czego żądanie zapłaty za należności uboczne, takie jak odsetki z tytułu przeterminowanych faktur, zasługiwało na uwzględnienie. Inwestor, według Sądu Okręgowego, odpowiada także za kwoty zatrzymane przez generalnego wykonawcę tytułem kaucji będącej zabezpieczeniem wykonania świadczenia przez powoda, która to kaucja winna być zwrócona w terminie 30 dni od bezusterkowego odbioru robót. Świadczenie to stało się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości generalnego wykonawcy, w myśl art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, czyli w dniu 11 czerwca 2012 r.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo w oparciu o art. 647 kc w zw. z art. 647¹ § 5 kc i rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Pozwana złożyła apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia.

Skarżąca zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, w szczególności ustalenie, że pozwana wiedziała o zawartej umowie między powodem a wykonawcą, że znała jej treść, że miała pełną wiedzę o wykonywaniu prac przez powoda, a w konsekwencji przyjęcie, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę z powodem przez czynności konkludentne;
2. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie zeznań świadka R. S. za niewiarygodne w sytuacji, gdy jak wskazują inne dowody, w tym w szczególności dowód z przesłuchania strony, że pozwana nie była informowana o treści umowy podwykonawczej;
3. sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym przez przyjęcie, że wiedza o przebywaniu powoda na budowie i wykonywaniu przez niego prac, bez znajomości roli powoda na budowie, jest tożsama z wiedzą pozwanej o tym, w jakiej roli powód przebywał na budowie i jakiej treści umowa łączyła powoda z wykonawcą;
4. sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym w postaci zeznań świadka P. G. przez ustalenie, że powód był traktowany przez pozwaną jako podwykonawca, mimo jednoznacznych wypowiedzi świadka, że będąc uprawniony do zgłaszania podwykonawców, nie zgłosił powoda jako podwykonawcy i że uczynił to dopiero 22 czerwca 2012;
5. sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym przez przyjęcie, że pozwana miała świadomość wykonywania robót murowych przez powoda, mimo jednoznacznych wypowiedzi świadków (M. M., P. G. i M.

T.), że narady wykonawcy z pozwaną odbywały się bez uczestnictwa podwykonawców, a narady wykonawcy z podwykonawcami bez uczestnictwa inwestora;

6. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, tj. art. 647¹ kc w zw. z art. 60 kc i art. 6 kc, a w konsekwencji przyjęcie, że mimo braku znajomości treści umowy (lub chociażby jej istotnych elementów) zawartej przez wykonawcę z powodem i mimo braku oznak lub przejawów czynnego wyrażenia przez pozwaną zgody na zawarcie tej umowy, przyjęcie, że pozwana udzieliła zgody w sposób dorozumiany na zawarcie umowy, której treści nie знаła;

7. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie umowy powoda z wykonawcą w oparciu o dowody z dokumentów, z których wynika jedynie, że wykonawca nie zalega z wypłatą wynagrodzenia dla powoda;

8. błędną wykładnię postanowień umowy łączącej inwestora z wykonawcą, w szczególności postanowień § 3 umowy i przyjęcie, że postanowienia te, dające uprawnienie pozwanej do żądania dostarczenia przez wykonawcę umów z podwykonawcami jest jednoznaczne z tym, że zgoda na zawarcie umowy może być wyrażona bez znajomości jej treści,

9. naruszenie art. 647¹ kc przez przyjęcie, że pozwana odpowiada za zapłatę w taki sam sposób jak wykonawca, mimo wyraźnego brzmienia § 5, z którego wynika, że inwestor ponosi odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez wykonawcę;

10. naruszenie art. 91 Prawa upadłościowego i naprawczego przez przyjęcie, że pozwana odpowiada za zapłatę – zwrot kwoty zabezpieczenia, mimo, że ani w stosunku do pozwanej nie została ogłoszona upadłość, ani odpowiedzialność pozwanej nie dotyczy innych należności aniżeli wynagrodzenie za wykonanie robót;

11. w odniesieniu do sumy zabezpieczenia – naruszenie art. 506 i 507 kc;

12. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że nie zgłoszenie przez pozwaną zarzutu w procesie co do faktu wykonywania prac i jakości ich wykonania, mimo zakwestionowania solidarnej odpowiedzialności pozwanej za zapłatę wynagrodzenia i innych należności lub motywy zgłoszonego sprzeciwu na zawarcie umowy, świadczą o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy przez powoda z podwykonawcą.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od niej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego własnej, samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 r. IV CKN 115/01, Lex nr 137593), zwłaszcza gdy strona wnosząca apelację zarzuca Sądowi I instancji wadliwą, tj. naruszającą zasady płynące z art. 233 § 1 kpc, ocenę dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy sprawy nie uzasadniał ustalenia, że zachodziła solidarna odpowiedzialność pozwanej, jako inwestora wraz z wykonawcą robót, za zapłatę wynagrodzenia powoda, któremu wykonawca powierzył wykonanie pewnego zakresu robót w ramach zadania inwestycyjnego, oparta na art. 647¹ § 5 kc. U podstaw wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 647¹ kc legło założenie, iż wynikająca z niego dodatkowa ochrona, związana z solidarną odpowiedzialnością inwestora, nie przysługuje wszystkim podwykonawcom, którym

generalny wykonawca powierzył część prac, ale ochrona ta przewidziana jest tylko dla tych podwykonawców, którzy wykonują prace na podstawie umów, na których zawarcie inwestor wyraził zgodę, choćby w sposób dorozumiany. Z kolei na przesłanki uzyskania zgody zapewniającej jej skuteczność w perspektywie dyspozycji art. 647¹ § 5 kc wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, m.in. w uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r. III CZP 36/06 (OSNC 2007, nr 4, poz. 52), w uchwale 7 sędziów z 29 kwietnia 2008 r. III CZP 6/08 (OSNC 2008, nr 11, poz. 121), czy w wyroku z 6 października 2010 r. II CSK 210/10 (OSNC 1011, nr 5, poz. 59). Sąd Najwyższy wskazuje, a Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje, iż zgoda inwestora (wykonawcy) ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę (podwykonawcę) umowy o roboty budowlane z podwykonawcą, a więc konkretnej umowy, o określonej treści, zawartej lub przynajmniej wstępnie uzgodnionej ze zindywidualizowanym podmiotem, w zakresie wszystkich istotnych postanowień, a szczególnie tych, które decydują o wysokości wynagrodzenia podwykonawcy. Zgoda ta może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 kc); przez wyrażenie jej wprost albo w sposób milcząco (bierny), którego warunki skuteczności określa art. 647¹ § 2 kc, a także w sposób dorozumiany. Tak wyrażona zgoda jest jednak skuteczna jedynie wówczas, gdy inwestor znał nie tylko osobę podwykonawcy, ale także wszystkie istotne postanowienia konkretnej umowy, łączącej podwykonawcę z wykonawcą, a szczególnie te, które decydują o wysokości wynagrodzenia podwykonawcy.

Wiedza inwestora o tym, że konkretny podwykonawca wykonuje określony zakres robót nie jest wystarczająca do powstania odpowiedzialności inwestora, przewidzianej w art. 647¹ § 5 kc w zw. z art. 647¹ § 2 kc, jeżeli nie znał on istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą, decydujących o wynagrodzeniu podwykonawcy.

W rozpoznawanej sprawie było bezsporne, że pozwanej nie została przedstawiona umowa zawarta w dniu 14 grudnia 2011 r. przez powoda z (...) SA i żadna ze stron tej umowy nie zwróciła się do pozwanej o wyrażenie zgody na podstawie art. 647¹ § 2 kc, zarówno przed, jak i po zawarciu tej umowy, do czasu ukończenia robót przez powoda. Solidarna odpowiedzialność inwestora z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane jest odpowiedzialnością ustawową, stąd obowiązujące są rygory określone w art. 647¹ § 2 kc.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż ważność umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia tej umowy inwestorowi, jednak błędne było przyjęcie, iż pozwana, jako inwestor, zrezygnowała z uprawnienia do żądania przedstawienia jej umowy podwykonawczej wraz z częścią dokumentacji. Z § 3 ust. 2 umowy z dnia 7 kwietnia 2011 r., zawartej przez pozwaną z konsorcjum firm, jako wykonawcą, wynikało, że do zawarcia przez wykonawcę umowy z podwykonawcą wymagana jest zgoda zamawiającego.

Wykonawca robót w celu realizacji tego zapisu umownego winien był zgłosić pozwanej powoda jako podwykonawcę i wskazać, że będzie on wykonywał określony zakres robót, za konkretną kwotę wynagrodzenia. Wykonawca winien był także uzyskać zgodę pozwanej na zawarcie umowy podwykonawczej.

Wykonawca, co było niesporne, nie zgłosił pozwanej powoda jako podwykonawcy robót i nie zwrócił się do niej o wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Pozwana nie posiadała zatem żadnych informacji o zawarciu przez powoda z wykonawcą umowy podwykonawczej, a w konsekwencji nie sposób twierdzić, że zrezygnowała ona z uprawnienia do wglądu w treść tej umowy i części dokumentacji.

Nie można zaakceptować poglądu, że pozwana wyraziła zgodę w sposób dorozumiany na zawarcie umowy podwykonawczej powoda z wykonawcą, gdyż otrzymała dwa oświadczenia powoda o niezaleganiu z płatnościami ze strony wykonawcy. Zgoda milcząca, czy też dorozumiana, może być wyrażona tylko na zawarcie konkretnej umowy, z której wynikają określone warunki płatności za wykonanie ściśle oznaczonego zakresu robót. Złożone oświadczenia nie zawierały essentialia negotii umowy podwykonawczej i nie można twierdzić, że samo ich otrzymanie przez pozwaną stanowiło wyrażenie zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Nie było też ściśle ustalenie przez Sąd Okręgowy, że po otrzymaniu oświadczeń powoda o niezaleganiu z płatnościami przez wykonawcę, pozwana w ogóle

nie zareagowała. Pozwana bowiem, co Sąd Okręgowy zawarł w ustaleniach faktycznych, zwróciła uwagę, iż powód nie został jej zgłoszony jako podwykonawca i zwróciła się do (...) SA o wyjaśnienie tej kwestii.

Nie ulegało wątpliwości, że powód został zgłoszony przez wykonawcę pozwanej, jako podwykonawca robót, dopiero pismem z dnia 22 czerwca 2012 r. (k.228), po dokonaniu przez strony umowy podwykonawczej końcowego odbioru robót wykonanych przez powoda, co miało miejsce w dniu 5 czerwca 2012 r.

Nie było sporne, że pozwana na przedstawioną umowę podwykonawczą zgody nie wyraziła. Przedłożenie umowy podwykonawczej do akceptacji inwestorowi po jej faktycznym wykonaniu, uznać należy za spóźnione i bezskuteczne. Inwestor nie może być stawiany przed faktem dokonanym i nie można od niego wymagać, aby akceptował zawarcie umowy po jej faktycznym wykonaniu, kiedy okazało się, że wykonawca nie zapłacił podwykonawcy całości umówionego wynagrodzenia.

Jak wyżej wskazano, zgody inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę robót z podwykonawcą nie można utożsamiać z samą tylko ewentualną wiedzą inwestora o osobie podwykonawcy, bez możliwości zapoznania się przez inwestora z treścią umowy podwykonawczej, a zwłaszcza z istotnymi postanowieniami takiej umowy. W szczególności nie można utożsamiać zgody inwestora, rodzącej skutki w postaci jego odpowiedzialności finansowej za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy, z samą tylko obecnością podwykonawcy na budowie i wykonywaniem przez niego pewnego zakresu robót, w sytuacji gdy podwykonawca ten nie został inwestorowi w takim charakterze przedstawiony, ani nie umożliwiono mu zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej. Nie można obciążać inwestora dodatkowym ciężarem, nie wynikającym z treści art. 647¹ kc, a sprowadzającym się do obowiązku czynienia przez niego ustaleń, jakie podmioty pracują na budowie w charakterze podwykonawców robót.

Zasadne okazały się zarzuty skarżącej, wskazujące na sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, jak i na przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Brak było w materiale dowodowym sprawy dowodów wskazujących na jakiegokolwiek wyrażenie zgody przez pozwaną na zawarcie umowy podwykonawczej przez powoda z (...) SA. W konsekwencji brak było podstaw do zastosowania do stanu faktycznego sprawy art. 647¹ § 5 kc.

Nadto należało zwrócić uwagę, iż odpowiedzialność solidarna inwestora z wykonawcą robót, odnosi się tylko do wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Zasadnie zarzuciła skarżąca, że jej ewentualna odpowiedzialność nie obejmowała kwoty udzielonego zabezpieczenia, ani odsetek należnych podwykonawcy od wykonawcy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r. IV CSK 91/12, Lex nr 1275009).

Uznając zasadność zarzutów apelacji należało na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienić zaskarżony wyrok w punkcie 1 przez oddalenie powództwa, w punkcie 2 przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 3617 zł; tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie 3 przez uchylenie zawartego w nim rozstrzygnięcia.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 i 99 kpc. W oparciu o art. 350 § 1 i § 3 kpc sprostowano w zaskarżonym wyroku oznaczenie strony pozwanej, którą jest Gmina M. T., a nie Miasto T.. Pozwana Gmina M. T. była stroną umowy z dnia 7 kwietnia 2011 r. (k. 81-92) i takie oznaczenie wynikało ze sprzeciwu pozwanej od nakazu zapłaty oraz ze składanych w sprawie pism procesowych.